

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



## O "SMOKU" ZNALEZIONYM W MOGILNIE

Data publikacji 28.04.2011

**Choć to znalezisko to nie szczątki legendarnego gada, ma jednak bardzo dużą wartość historyczną. Policjanci ustalili, że znaleziony pistolet „Smok” to unikatowy egzemplarz, wyprodukowany około 1925 roku w gnieźnieńskiej fabryce broni Stanisława Nakulskiego. Zabytek trafił dzisiaj do mogileńskiego muzeum.**



Pistolet trafił w ręce mogileńskich policjantów pod koniec ubiegłego roku. Wtedy jeszcze nie było wiadomo, że jest bardzo cenny historycznie. Do komendy przyniósł go przedstawiciel komunalnego zakładu budżetowego Mogileńskie Domy. Broń i 6 naboju w szklanej fiolce została wykopana przez pracowników podczas prac związanych z termomodernizacją jednej z kamienic przy ul. Rynek 23.

- Kiedy pistolet został przez nas formalnie zabezpieczony, zacząłem go konfrontować ze zdjęciami z katalogów policyjnych i tych umieszczonych w Internecie. Choć na znalezionym egzemplarzu nie można było odczytać żadnych numerów identyfikacyjnych, roku produkcji i nazwy, to po bliższych porównaniach jego gabarytów i elementów konstrukcji zacząłem podejrzewać, że możemy mieć do czynienia z unikatową na skalę Polski, a nawet Europy, bronią. Moje przypuszczenia wkrótce potwierdziły się. Broń z nabojami została przekazana do badań i biegły z tej dziedziny stwierdził, że jest to pistolet "Smok", wyprodukowany po pierwszej wojnie światowej w fabryce broni w Gnieźnie. Z moich sprawdzeń wynika, że w Polsce oprócz naszego zachowały się tylko trzy takie egzemplarze - relacjonuje st. asp. Zbigniew Płoszyński, technik kryminalistyki Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Mogilnie.

Prokurator wszczął w tej sprawie śledztwo. Policjanci pod jego okiem próbowali ustalić bliższe okoliczności dotyczące znaleziska. Jak wynika z opinii biegłego bronioznawcy, „Smok” pomimo stanu znacznej destrukcji może być obiektem pożądanym niejednego muzeum. Sześciostrzałowy kieszonkowy pistolet kalibru 6,35 mm był pierwszą seryjnie produkowaną bronią krótką w niepodległej Polsce. Gdzieś w połowie lat 20. minionego wieku wytwarzanie tego

pistoletu rozpoczął Stanisław Nakulski w swojej fabryce w Gnieźnie. Wielkość produkcji szacuje się na kilkaset egzemplarzy.

Pod koniec lutego tego roku, po prawomocnym zakończeniu śledztwa, prokurator przychylił się do wniosku mogileńskich policjantów i postanowił przekazać destrukta na przechowanie do Muzeum Ziemi Mogileńskiej w Mogilnie z siedzibą w Chabsku. Dzisiaj dokonano oficjalnego przekazania „Smoka”. Historycznie cenny pistolet, w obecności Komendanta Powiatowego Policji w Mogilnie mł. insp. Waldemara Lukstaedta, na ręce dyrektora muzeum Jana Szymańskiego przekazał st. asp. Zbigniew Płoszyński. To jego początkowa dociekliwość i osobiste zaangażowanie miało wpływ na ostateczne ustalenia w tej sprawie. Przekazanie pistoletu odbywa się w dobrym momencie, bowiem w dniach 13-15 maja na terenie muzeum odbędzie się Zlot Miłośników Militariów, w którym udział wezmą kolekcjonerzy techniki wojskowej oraz właściciele historycznych pojazdów militarnych. Dyrektor Szymański zapowiedział, że jeszcze dziś rozpocznie działania na rzecz renowacji pistoletu.

(KWP w Bydgoszczy / mg)